Poezja Codziennego Użytku: „Piłka” Dawida Szkoły

23 września 2026 r. | środa | godz. 18.00

W cyklu **Poezja Codziennego Użytku** promocja książki **„Piłka” Dawida Szkoły.**
Rozmowę poprowadzi **Jan Baron**.

Dawid Szkoła urodził się w Rzeszowie i wychował we wsi Zgłobień. Galicjanin, nauczyciel akademicki, eseista. Adiunkt w Instytucie Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej we Wrocławiu. Autor kilku książek. Publikował swoje teksty w najważniejszych polskich czasopismach literackich (i nie tylko).

Co łączy piłkę nożną z poezją? Istnieje kilka wspólnych mianowników, ale tym dla mnie najważniejszym jest szaleństwo: piłka nożna sama w sobie jest szalona, tak samo jak szalona jest sama w sobie poezja. Napisać **cykl wierszy o piłce nożnej** to wyraz szaleństwa i właśnie tego znakomitym dowodem jest tom poezji Dawida Szkoły „Piłka”, który ukazał się nakładem Wydawnictwa Biblioteki Śląskiej.

Piłka nożna, zwana także futbolem, to dla poety nie tylko gra, lecz także sprawa już to polityczna, już to społeczna czy też obyczajowa. Ale nie tylko, bo również sprawa historyczna i współczesna, dlatego w wierszach pomieszczonych w tym tomie pojawiają się zarówno: Włoch Giuseppe Meazza, Urugwajczyk Ghiggia, Brazylijczyk Garrincha, jak i Holender Johann Cruyff czy Argentyńczyk Diego Maradona. Tyle tylko, że poety nie interesują wyłącznie wielcy i legendarni gracze, jak Rosjanin Lew Jaszyn, ale także ci zapomniani, np. skazany na gułag Eduard Strielcow czy przesłuchiwany przez węgierską służbę bezpieczeństwa Guyala Grosics, nie mówiąc już o Maćku z Boguchwały.

Chwała poecie za to, że przypomniał także wielkich trenerów, tych mitycznych jak: Gusztáv Sebes, Bill Shankly czy Brian Clough, ale również tych zapomnianych jak: Jimmy Hogan, Hugo Meisl czy Béla Guttmann. I najważniejsze: uwagę poety przykuwają nie tylko mecze Złotej Jedenastki, czyli reprezentacji Węgier z lat pięćdziesiątych, ale także – może nade wszystko – potyczki prowincjonalnego polskiego klubu walczącego w peryferyjnej klasie B.
Największą zaś zaletą wierszy Dawida Szkoły okazuje się nie to, że są to utwory o piłce nożnej, ale to, że pisząc o futbolu, poeta rozprawia równocześnie o sensie życia i jego bezsensie; o tym, że nie ma zwycięstwa bez klęski, ale aby żyć, trzeba umieć przełknąć gorycz porażki i podnieść się. Cokolwiek to znaczy.
Janusz Drzewucki

Więcej informacji o książce „Piłka" – strona zewnętrzna

Biblioteka Śląska, Sala im. Feliksa Netza
Plac Rady Europy 1, Katowice

Wstęp wolny! Zapraszamy!

Zasady rozpowszechniania wizerunku uczestników wydarzeń odbywających się w Bibliotece Śląskiej

---